

Policeman – Jamal

Jak to policeman przeszukuje mnie?
Przecież mam prawo nosić to, co chcę
To, co moje jest moje, co jara mnie
W razie co nie wiem przecież jak i gdzie

Jak to policeman przeszukuje mnie?
Przecież mam prawo nosić to, co chcę
To, co moje jest moje, co jara mnie
W razie co nie wiem przecież jak i gdzie

To jest pieśń, tak ku wolności
Tej wolności, co chciałbyś ją mieć
A twe oczy ciągle w gotowości
Cały czas ktoś przeszkadza ci mieć
Marzenia, które są, które już tutaj były
To nie są, który prawo ci da
Ja jestem z tych, którzy dadzą ci siły
Mówimy - każdy jest wolny i tak

Jak to policeman przeszukuje mnie?
Przecież mam prawo nosić to, co chcę
To, co moje jest moje, co jara mnie
W razie co nie wiem przecież jak i gdzie

Jak to policeman przeszukuje mnie?
Przecież mam prawo nosić to, co chcę
To, co moje jest moje, co jara mnie
W razie co nie wiem przecież jak i gdzie

Wolni chcemy być, my tak chcemy żyć
Gdy przychodzisz na ten świat to nie masz nic
To twój szkic i ty go rysujesz
Człowiek, rozumiesz, ty losem swym kierujesz
Chcesz być wolny, czy chcesz być zakuty
Ślepą wiarą w nich, to są takie nuty,
Które niosą ukojenie, wszystkim tym

Co dosięgło ich zwątpienie i przygniotło brzmie
Uwierz w swą wolność, to jest twoje mienie
To jest moje mienie wolnego człowieka
Prosto ze środka najszczęśliwy przekaz

Jak to policeman przeszukuje mnie?
Przecież mam prawo nosić to, co chcę
To, co moje jest moje, co jara mnie
W razie co nie wiem przecież jak i gdzie

Jak to policeman przeszukuje mnie?
Przecież mam prawo nosić to, co chcę
To, co moje jest moje, co jara mnie
W razie co nie wiem przecież jak i gdzie

To jest pieśń, słowo i muzyka
I nawet jeżeli ty będziesz się bał
Chcesz tej wolności, to masz ją w głośnikach
To jest to, co ukojenie ci da
Wiadomo, że ty, man, będziesz widział to samo
I tylko wtedy, kiedy będziesz chciał
Cieszyć się tym, co ci dawno zabrano
Ja mówię - każdy jest wolny i tak

Jak to policeman przeszukuje mnie?
Przecież mam prawo nosić to, co chcę
To, co moje jest moje, co jara mnie
W razie co nie wiem przecież jak i gdzie

Jak to policeman przeszukuje mnie?
Przecież mam prawo nosić to, co chcę
To, co moje jest moje, co jara mnie
W razie co nie wiem przecież jak i gdzie

Nowe pokolenie prosto z betonowych miast,
Gdzie holenderskie specyfiki wyczulają smak
Spod ciężkich powiek obserwuję świat, gubię czas
Tak często ci go brak, jeszcze raz
To co moje jest moje, co jara mnie
Coś mnie tu trzyma i sprawia, że żyć się chce

Muzyką stawiam most na drugi brzeg
Na wszystko lek, notabene wielki mały człek
Nadszedł nowy wiek, by w trzecie tysiąclecie z rapem
Prawdą jest rap ten, nasz świat waszym światem
Dla ciebie wschodzi słońce więc wolność spijaj
Przez to się dowiesz jak smakuje przyjaźń
Bądź sobą, sens słowom daję serce
Bo zaufałem temu co gra skrzypce pierwsze
Po dziś dzień, uniwersalne wersy o dwóch takich
Co budowali mosty a palili schematy

Jak to policeman przeszukuje mnie?
Przecież mam prawo nosić to, co chcę
To, co moje jest moje, co jara mnie
W razie co nie wiem przecież jak i gdzie

Jak to policeman przeszukuje mnie?
Przecież mam prawo nosić to, co chcę
To, co moje jest moje, co jara mnie
W razie co nie wiem przecież jak i gdzie

Wooooo
Wooooo
Wooooo
Wooooo

Wooooo
Wooooo
Wooooo
Wooooo

Wooooo
Wooooo
Wooooo
Wooooo



Słowa: Miód, Łukasz Borowiecki
Muzyka: Miód, Łukasz Borowiecki

